



Sygn. akt III UK 97/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)
SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania V. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem zainteresowanego Stowarzyszenia [...] z siedzibą w W.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej zainteresowanego Stowarzyszenia [...] z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. oddalił apelację organu rentowego oraz płatnika
składek Stowarzyszenia [...] z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego we W. -
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 grudnia 2015 r. zmieniającego

decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 29 stycznia 2015 r. i stwierdzającego, że wnioskodawca V. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o pracę u płatnika składek podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od 1 lutego 2003 r. do 22 sierpnia 2012 r.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca był zatrudniony w latach 2003-2012 jako wiceprezes, a następnie prezes Stowarzyszenia [...]. W dniu 1 lutego 2003 r. zawarł on z płatnikiem składek umowę o pracę. Na tej podstawie objął stanowisko wiceprezesa zarządu z wynagrodzeniem 800 zł brutto. W dniu 8 czerwca 2005 r. walne zgromadzenie członków stowarzyszenia ustaliło, że wnioskodawca jako prezes zarządu będzie wynagradzany kwotą 1.270 zł brutto, a pozostali członkowie „bez wynagrodzenia – społecznie”. Kolejna uchwała z dnia 9 czerwca 2005 r. potwierdziła wybór wnioskodawcy na „nowego prezesa” z wynagrodzeniem 1.270 zł (netto), a pozostałym członkom zarządu ustaliła wynagrodzenie w kwotach po 50,00 zł netto. Aneksami do umowy o pracę podwyższono wynagrodzenie wnioskodawcy od 31 maja 2006 r. do kwoty 2.210 zł brutto, a od 31 sierpnia 2011 r. do kwoty 4.300 zł brutto. Wnioskodawca jako wiceprezes i prezes zarządu wykonywał nie tylko czynności członka zarządu stowarzyszenia, ale ponadto wykonywał typowe obowiązki pracownicze, takiej jak: sprząatanie hali targowej, usuwanie śniegu z nieruchomości należących do stowarzyszenia, rozwoził towary i korespondencję, nadzorował budowę hali targowej, załatwiał formalności wymagane do sporządzenia projektu budowlanego. W 2005 r. została ukończona budowa hali o powierzchni ok. 2100 m², z otaczającym ją wokół terenem - ok. 4600 m², na którym jest 1800 m chodników. Cały ten obszar należy sprzątać, a zimą odgarniać śnieg, czym zajmował się wnioskodawca wraz z dwoma zatrudnianymi sprzątacami. Ponadto wnioskodawca zajmował się remontami i wymianą płytek wokół hali, które pękały wskutek wjeżdżania samochodów dostawczych. Do obowiązków wnioskodawcy należało też mycie hali. W ujawniony sposób wykonywał on typowe prace gospodarza obiektu, gdyż płatnika składek nie było stać na zatrudnienie (poza wymienionymi dwoma sprzątacami) innych osób ani na zlecenie wykonywania takich czynności firmie zewnętrznej, gdyż sytuacja finansowa płatnika składek była zła, zdarzały mu się

nieterminowe płatności czynszu dzierżawnego i należności podwykonawców. Wtedy wnioskodawca starał się o obniżenie czynszu dzierżawnego, dzięki czemu w okresie jednego roku spłacono połowę zadłużenia. Ponadto kontaktował się z bankami i księgowością, w celu uzgodnienia warunków zaciągania kredytu.

Na gruncie takich ustaleń faktycznych sprawy Sądy obu instancji uznały, że odwołanie wnioskodawcy było uzasadnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego, negatywna decyzja organ o wyłączeniu wnioskodawcy z pracowniczych ubezpieczeń społecznych została oparta na brzmieniu art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 210 ze zm., powoływanej dalej jako Prawo o stowarzyszeniach), który stanowi, że stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych opierającym działalność na pracy społecznej swoich członków. Równocześnie zarówno organowi rentowemu jak i płatnikowi składek uszło uwadze to, że art. 2 ust. 3 tej ustawy został zmieniony ustawą z dnia 25 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1923), poprzez dodanie zdania „*do prowadzenia swych spraw stowarzyszenie może zatrudniać pracowników, w tym swoich członków*”. W uzasadnieniu projektu tej nowelizacji (druk sejmowy Nr 3019, Sejm RP VII kadencji) wskazano, że takie rozwiązanie w sposób klarowny i precyzyjny wskazuje na dopuszczalność pełnienia funkcji we władzach stowarzyszeń za wynagrodzeniem. Przepis ten (art. 2 ust. 3 zdanie pierwsze Prawa o stowarzyszeniach) nie zawiera zakazu zatrudniania członków stowarzyszenia, a jedynie dyrektywę ogólną oparcia działalności stowarzyszenia na pracy społecznej, co w praktyce było źródłem poważnych różnic i niepewności w obrocie prawnym. Tymczasem przeważał pogląd, zgodnie z którym członkowie stowarzyszenia mogą być zatrudniani, zastrzegając, że zatrudnienie nie może obejmować z obowiązków statutowych. Sąd drugiej instancji powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego wydaną w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 lutego 1990 r. (III PZP 59/89, OSNC 1990 nr 10-11, poz. 126), której w uzasadnieniu wskazano, iż „jest oczywiste, że pracownik stowarzyszenia może być jednocześnie członkiem tego stowarzyszenia. Okoliczność ta jednak nie ma wpływu na prawa i obowiązki wynikające ze stosunku pracowniczego. Członkostwo stowarzyszenia nie zwiększa ani nie zmniejsza uprawnień pracowniczych unormowanych w prawie pracy. Oznacza to, że

pracownik, który jest jednocześnie członkiem stowarzyszenia, z tego tytułu nie znajduje się w uprzywilejowanej sytuacji. Prawa zatem i obowiązki zarówno pracownika, jak i członka stowarzyszenia nie są wspólne i podlegają odrębnym reżimom prawnym”. Ponadto w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z dnia 25 września 2015 r. wskazano, że przyjęte rozwiązanie jest zbliżone do rozwiązań niemieckich, które nie ograniczają możliwości zatrudniania członków władz stowarzyszenia (§ 27 i 31a niemieckiego Kodeksu Cywilnego). Takie rozwiązanie jest spójne z art. 27a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, który przewiduje osobną zasadę odpowiedzialności członków organów zarządzających lub kontroli wewnętrznej organizacji ze statusem pożytku publicznego, uwzględniającą możliwość pełnienia przez nich zawodowo i odpłatnie funkcji. Skoro akceptowane jest przez ustawodawcę odpłatne pełnienie funkcji w organizacjach szczególnego zaufania publicznego, to nie ma powodów ani uzasadnienia, by stowarzyszenia miałyby być w spornym zakresie ograniczone lub dyskryminowane względem innych organizacji pozarządowych, np. fundacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 2 ust. 3 Prawa o stowarzyszeniach również w brzmieniu sprzed nowelizacji, nie wyrażało zakazu zatrudniania członków stowarzyszenia na podstawie umów o pracę ani ograniczeń w tym zakresie. Dlatego orzeczenie Sądu pierwszej instancji było merytorycznie prawidłowe, choć nietrafnie wskazywało, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do kwestii pozorności umowy o pracę zawartej między wnioskodawcą a płatnikiem składek, przy której strony mogły dokonywać prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej). Tymczasem ze stanowisk stron, ani z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie wynikało, aby doszło do pozorowanego zawierania umów o pracę. Organ rentowy i płatnik składek kwestionujący pracowniczy status prawny wnioskodawcy powinny wykazać, że zawarta z wnioskodawcą umowa nie zawierała elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, o których mowa w art. 22 k.p., ale takich dowodów nie przedstawiły. Przeciwnie przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że strony kontestowanej umowy o pracę realizowały wzajemnie uzgodnione prawa i obowiązki oraz nie zmierzały do osiągnięcia celu zakazanego przez ustawę. Dlatego nie było podstaw ani uzasadnienia do oceny, że

umowa o pracę była zawarta dla pozorów (art. 83 k.c.) albo w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.). W konsekwencji stanowiła ona ważny tytuł podlegania pracowniczym ubezpieczeniom społecznym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.).

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie art. 2 ust. 3 Prawa o stowarzyszeniach w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że wnioskodawca wykonywał na rzecz płatnika składek pracę na podstawie umowy o pracę i w związku z tym podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od 1 lutego 2003 r. do 22 sierpnia 2012 r., podczas gdy na podstawie zawartej umowy o pracę wnioskodawca wykonywał wyłącznie czynności, do których był zobligowany z tytułu pełnienia funkcji wiceprezesa, a następnie prezesa stowarzyszenia, a taką pracę powinien wykonywać społecznie bez wynagrodzenia. Dlatego „umowa w ten sposób zawarta nie może być podstawą zaliczenia okresów z tego tytułu wynikających jako okresu w którym podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na potrzebę wykładni art. 2 ust. 3 Prawa o stowarzyszeniach „w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu stowarzyszenia obejmująca swym zakresem obowiązki wynikające wprost z pełnionej w stowarzyszeniu funkcji, pozostaje w zgodzie z uregulowaniem mówiącym o społecznej - a zatem bezpłatnej pro bono - pracy członków na rzecz stowarzyszenia, zaś w konsekwencji czy umowa taka winna podlegać ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu”. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i „orzeczenie co do istoty sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia już z braku proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiło, że Sąd Najwyższy był związany miarodajnymi ustaleniami stanowiącymi podstawę

zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z tych wiążących ustaleń wynikało, że wnioskodawca zawierał ze skarżącym Stowarzyszeniem umowy o pracę, na podstawie których wykonywał nie tylko obowiązki wiceprezesa, a następnie prezesa zarządu, ale także świadczył obok pełnionych funkcji rozliczne czynności typowo pracownicze, które wykraczały poza kompetencje członków zarządu w rozumieniu § 21 ust. 4 statutu stowarzyszenia (płatnika składek). W szczególności wnioskodawca załatwiał wszelkie formalności administracyjnoprawne oraz nadzorował budowę hali targowej, którą następnie sprzątał, a w okresie zimowym odśnieżał wraz okolicznym terenem jej posadowienia, a ponadto zajmował się bieżącymi remontami, rozwoził towary i korespondencję, podejmował działania administracyjne zmierzające do obniżenia czynszu dzierżawnego, kontaktował się z bankami w celu zaciągania kredytów. Wszystko to oznaczało, że „ogólnie ujmując, wykonywał wszelkie prace gospodarza obiektu”, gdyż skarżącego nie było stać na zatrudnianie innych osób lub firmy zewnętrznej do wykonywania takich czynności (poza dwoma sprzątacami).

Wprawdzie stowarzyszenie jest dobrowolnym i trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych (art. 2 ust. 2 ustawy o stowarzyszeniach), które swoją działalność opiera na pracy społecznej swoich członków, ale do prowadzenia spraw może zatrudniać pracowników (art. 3 ust. 3). Dotyczy to w szczególności uzasadnionej potrzeby lub konieczności wykonywania obowiązków wykraczających poza statutowe czynności (powinności) świadczone społecznie, o których mowa w § 21 ust. 4 statutu płatnika składek), bez poszukiwania pracowników spoza członków stowarzyszenia. Ogólna dyrektywa oparcia działalności stowarzyszenia na pracy społecznej członków nie wyklucza dopuszczalności ich zatrudniania przy pracach wykraczających poza zakres ich statutowych obowiązków, które z tytułu wykonywanej funkcji zgodzili się wykonywać społecznie, jeżeli inne (poza lub ponadstatutowe) czynności wykonują odpłatnie w odrębnym reżimie prawa pracy, który wymaga wynagradzania za pracę wykonywaną odpłatnie na podstawie stosunku pracy skooperowanej i podporządkowanej (art. 22 § 1 w związku z art. 80 k.p.). Skarżące stowarzyszenie nie może oczekiwać ani wymagać nieodpłatnego (społecznego) wykonywania wszelkich, w tym zwłaszcza poza lub ponadstandardowych obowiązków, które wykraczały poza zakres sprawowanych

społecznie czynności statutowych wiceprezesa, a następnie prezesa, który był zatrudniony i wynagradzany za wykonywane typowych obowiązków pracowniczych na rzecz stowarzyszenia, korzystał z pracowniczych urlopów wypoczynkowych, a pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., zmienionym w ugodzie sądowej na porozumienie rozwiązujące stosunek pracy (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.). W ujawnionych poza lub ponadstatutowych pracowniczych zakresach skarżące stowarzyszenie miało status pracodawcy, którego pracownicy podlegają tytułowi obowiązkowych pracowniczych ubezpieczeń społecznych, ponieważ stowarzyszenie do wykonywania pozastatutowych obowiązków zawsze mogło zatrudniać pracowników, bez zakazu zatrudniania własnych członków do wykonywania czynności nienależących do ich obowiązków statutowych realizowanych społecznie, tj. nieodpłatnie. Taki stan rzeczy potwierdzało zatrudnianie ubezpieczonego na podstawie akceptowanych przez zgromadzenie członków skarżącego stowarzyszenia umów pracę, które w zakresie podwyższanych wynagrodzeń były aneksowane w imieniu skarżącego, który potwierdzał rozliczenia wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, bez możliwości korzystania zatrudnionego z równoważnego czasu wolnego do pracy, z którym rozwiązał stosunek pracy i wystawił świadectwa pracy. Z tytułu realizowanego zatrudnienia na podstawie stosunku pracy ubezpieczony podlegał ustalonemu obowiązkowi pracowniczych ubezpieczeń społecznych bez względu na brak wyraźnego rozdzielenia społecznie wykonywanych czynności funkcyjnych wiceprezesa a następnie prezesa skarżącego stowarzyszenia od wykonywanych odpłatnie poza lub ponadstatutowych obowiązków pracowniczych.

Rozstrzygając podobne kontrowersje na gruncie art. 34 Prawa o stowarzyszeniach Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1999 r., III PZP 58/89 (OSNC 1900 nr 10-11, poz. 126), przekonująco argumentował, że: 1/ pracownik stowarzyszenia zatrudniony w sferze jego działalności gospodarczej, będący członkiem stowarzyszenia, jest w takiej samej sytuacji prawnej jak pracownik niebędący członkiem stowarzyszenia; 2/ wynagrodzenia takich pracowników nie stanowią dochodu stowarzyszenia, ale koszty jego uzyskania, 3/ z dochodów uzyskiwanych z działalności gospodarczej, które powinny być przeznaczane wyłącznie na cele

statutowe stowarzyszenia, nie mogą korzystać wszyscy jego członkowie, w tym członkowie wykonujący zatrudnienie w sferze gospodarczej. Prezes zarządu stowarzyszenia, który poza zakresem społecznej funkcji w zarządzie wykonuje pozastatutowe czynności na podstawie umowy o pracę, nie podlega takiej samej ocenie jak inny członek stowarzyszenia zobowiązany do nieodpłatnie świadczonej działalności społecznej na rzecz lub w interesie stowarzyszenia. W przeciwnym razie doszłoby do niedopuszczalnej dyskryminacji członka zarządu z tytułu legalnego i rzeczywiście wykonywanego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przez stowarzyszenie. Oznacza, że prezes zarządu stowarzyszenia, który wykonuje odpłatnie pracę podporządkowaną poza zakresem jego statutowych czynności służbowych w zarządzie, które wykonuje społecznie, może być zatrudniony przy wykonywaniu klasycznych obowiązków pracowniczych za wynagrodzeniem na podstawie umowy o pracę, która kreuje tytuł i obowiązek opłacania składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne i zdrowotne (art. 2 ust. 3 zdanie drugie Prawa o stowarzyszeniach w związku z art. 6 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 13 pkt 1 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), choćby nie doszło do wyraźnego lub precyzyjnego rozdzielenia pełnionej nieodpłatnie statutowej funkcji członka zarządu od rzeczywiście realizowanych przezeń pozastatutowych obowiązków pracowniczych, za które otrzymywał uzgodnione wynagrodzenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.